

Rozważania (II) nad kartą plebiscytu Braterstwo

Na globie ziemskim żyje ponad dwa miliardy ludzi, dla których codziennie potrzeba chleba lub ryżu, masła lub oleju. Pytanie: „Czy chleba jest na ziemi pod dostatkiem?” — zadawało sobie wielu uczonych. Malthus, teoretyk burżuazji, przerażony wzrastającą siłą mas pracujących, powiedział: „Przyrost żywności na ziemi rośnie w postępie arytmetycznym, a ilość ludzi w postępie geometrycznym”. Marne dla nas takie perspektywy. Albo więc ograniczyć musimy ilość urodzeń, albo — w wojnie dać upust krwi. Wojna bowiem w zgodzie z ponurą teorią Malthusa wyrównuje różnice między „arytmetycznym i geometrycznym postępowaniem”.

„Prawo” Malthusa jest fałszywe. Marksieści udowodnili bowiem, a było to przed wielu laty, że ludzkość nawet nie zdaje sobie sprawy w jakim tempie może powiększać ilość żywności na ziemi, a to przez osuszanie, nawadnianie, zakładanie pasów wiatroochronnych, nawozy naturalne i sztuczne, mechaniczną obróbkę ziemi... Można takich sposobów mnożyć wiele. Wspaniałym przykładem służy nam pustynia Kara-Kum — czarny piasek, jałowy, suchy, jak najbardziej zeschły badył w czasie upałów. Nic ludziom nie rodując Kara-Kum zalewała zachlannym piaskiem coraz to nowe ziemie, a teraz zamienia się w żyzną krainę... Gdzież tu „prawo” Malthusa? Jakże ono dziłe i naiwne, gdy ma się przed oczyma radzieckich ludzi zmuszających codziennie przyrodę, by im służyła i coraz więcej rodziła w „postępie geometrycznym”, ba! jeszcze szybciej!

Czytam na karcie plebiscytowej: „...w imię Pokoju między narodami...”. Nieodparcie narzuca się pytanie: Jakąż przepaść dzieli „teorię” Malthusa od prawdy udowodnionej namacalnie przez marksistów? Nienawiści między narodami głoszonej przez burżuazję — przeciwstawiamy braterstwo narodów. Burżuazja głosi dziś: „Ludzi jest za dużo. Za mało miejsca na naszym globie, za mało żywności!” My odpowiadamy: Fałszy! Żywności jest i będzie dosyć. Nie ma potrzeby walczyć krwawo o „lebensraum”, bo burżuazja tylko szalbierczo używa tego brutalnego argumentu, by popychać narody do wojny.

Braterstwo narodów jest piękną ideą. Bardziej wytrzymałą od stali, z której bogacze przygotowują armaty. Każda kartka plebiscytu — to pocisk silniejszy od granatu wyrzucanego z gardzieli działa. Myślę więc: Miliony ludzi podpisuje kartki plebiscytu uprzednio przeczytawszy, że czynią to „...w imię Pokoju między Narodami”. Każdy podpis to protest przeciwko potomkom Malthusa.

Nie mogę się oprzeć wrażeniu, że wielkie zwycięstwa nad przyrodą będą osiągnięte nie tylko w Związku Radzieckim.

JANUSZ LIKOWSKI

Ruziczka (CSR) zwycięża

w 8 etapie Wyścigu Pokoju

VIII etap kołarskiego Wyścigu Pokoju na trasie Wrocław — Łódź (210 km) zwyciężył Ruziczka (Czechosłowacja), który uzyskał czas 6:54,3.

Na drugim miejscu był Ponczini (Włochy), trzeci Vesely (Czechosłowacja). Pierwszy z Polaków — Wrzesiński uplasował się na szóstym miejscu.

Po ośmiu etapach drużynowo prowadzi Czechosłowacja, indywidualnie Olsen (Dania).

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr



Rok VII A B

Poznań, czwartek 10 maja 1951 r.

Nr 127 [2225]

Wspaniały rozwój pokojoyej gospodarki ZSRR

Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR o wynikach wykonania planu gospodarczego w I kwartale 1951 r.

MOSKWA (PAP) Agencja TASS ogłosiła w dniu 8. 5. br. komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w I kwartale 1951 r.

Rozwój przemysłu i rolnictwa oraz rozwój obrotu towarowego w I kwartale 1951 r. charakteryzują następujące dane:

I. Wykonanie planu produkcji w przemyśle

Przemysł wykonał plan globalnej produkcji w 100,2 proc. Poszczególne ministerstwa wykonały plan globalnej produkcji przemysłowej jak następuje (procent wykonania planu kwartalnego za I kwartał 1951 roku):

Ministerstwo Hutnictwa Żelaza — 99 proc.,	Ministerstwo Hutnictwa Metali Kolorowych — 98 proc.,
Ministerstwo Przemysłu Węglowego — 100,4 proc.,	Ministerstwo Przemysłu Naftowego — 99 proc.,
Ministerstwo Elektrowni — 103 proc.,	Ministerstwo Przemysłu Chemicznego — 103 proc.,
Ministerstwo Przemysłu Elektrotechnicznego — 102 proc.,	Ministerstwo Przemysłu Środków Łączności — 102 proc.,
Ministerstwo Budowy Maszyn Ciężkich — 99,7 proc.,	Ministerstwo Przemysłu Samochodowego i Traktorowego — 103 proc.,
Ministerstwo Budowy Obrabiarek — 101 proc.,	Ministerstwo Budowy Maszyn i Przyrządów — 100 proc.,
Ministerstwo Budowy Maszyn Budowlanych i Drogowych — 103 proc.,	Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych — 103 proc.,
Ministerstwo Budowy Maszyn Rolniczych — 103 proc.,	Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych ZSRR — 99 proc.,
Ministerstwo Przemysłu Leśnego ZSRR — 89 proc.,	Ministerstwo Przemysłu Papierniczego i Drzewnego — 100 proc.,
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego ZSRR — 101 proc.,	Ministerstwo Przemysłu Rybnego ZSRR — 108 proc.,
Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego ZSRR — 98 proc.,	Ministerstwo Przemysłu Spożywczego ZSRR — 102 proc.,
Ministerstwo Uprawy Bawełny ZSRR — 97 proc.,	Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Komunikacji — 95 proc.,
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Zdrowia ZSRR — 104 proc.,	Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Kinematografii ZSRR — 105 proc.,
Ministerstwa Przemysłu Miejsowego i Ministerstwa Miejsowego Przemysłu Opalowego Republik Związkowych — 101 proc.,	Spółdzielczość pracy — w 102 proc.

Globalna produkcja całego przemysłu ZSRR wzrosła w I kwartale 1951 r. o 18 proc. w porównaniu z I kwartałem 1950 r.

II. Gospodarka rolna

Sowchozy, ośrodki maszynowo-traktorowe i kołchozy przystąpiły w br. do wiosennych prac polnych, wyposażone jeszcze lepiej pod względem technicznym niż w r. 1950. Bronowanie wiosenne i dodatkowe używanie zasiewów ozimych

Jeszcze jeden mord Trumana

Mc Gee stracony na krześle elektrycznym

NOWY JORK (PAP). W miejscowości Laurel w stanie Mississippi stracony został na krześle elektrycznym Murzyn Mc Gee, oskarżony o rzekome „zwałcenie” białej kobiety.

Jest to jeszcze jeden mord „sprawiedliwości” amerykańskiej.

Należy przypomnieć, że w roku bież. w Markinsville stracono 6 Murzynów, również oskarżonych o „zwałcenie” białej kobiety.

Szofer Mc Gee przed przesyłaniem 5 laty stanął przed sądem amerykańskim. Został on przez policję tak ciężko pobity, że na rozprawę wniesiono go na noszaku, a podczas przesłuchania był na wpół przytomny.

Odrzucił on oskarżenie prokuratora, które się opierało na poszlakach, zawartych w zeznaniach na wpół obłąkanej kobiety. Kobieta ta podała, że

została napadnięta przez „Murzyną”, o kędzierzawych włosach i białej koszuli”. Zeznania stanowiły podstawę wyroku śmierci, który został wydany przez sąd amerykański po dwumiesięcznym naradzie.

Oburzenie światowej opinii publicznej, masowe protesty, tysiące depech do prezydenta Trumana spowodowały kilkakrotne odrzucanie egzekucji.

Wyrok został dnia 8 bm. wykonany. Mc Gee osierocił żonę i 5 dzieci.

Członkowie rodziny rzekomej „ofiary” straconego mc Gee otrzymali — zgodnie z procedurą amerykańską — możliwość asystowania przy egzekucji, by obserwować męki przedśmiertne mc Gee. Skorzystaliby oni — jak podaje komunikat oficjalny — z tego prawa i „siedzieli w odległości 10 stóp od skażenka”.

zostały dokonane na znacznie większym obszarze niż w roku ubiegłym.

W południowych rejonach kraju zakończono pomyślnie siew upraw zbożowych. Odbywa się siew upraw jarych w rejonach strefy środkowej.

Siew upraw jarych przebiega w tym roku w krótszych terminach: do dnia 5 maja 1951 r. zasiano upraw jarych na 5,5 miliona ha więcej, niż w tym samym okresie w 1950 r. Kołchozy, gospodarstwa leśne, ośrodki zakładania ochronnych pasów leśnych i sowchozy rejonów stepowych i leśno-stepowych europejskiej części ZSRR zasadziły i zasiali do dnia 1 maja 1951 r. ochronne pasy leśne na obszarze 700.000 ha. (Ciąg dalszy na str. 2)

ODEZWA do katolickiego społeczeństwa woj. zielonogórskiego

My, księża katolicki, zakonicy, siostry zakonne i świeccy działacze katolicki z terenu województwa zielonogórskiego, zebrani w Zielonej Górze w dniu 9 maja 1951 roku na zjeździe zwołanym z inicjatywy „Caritas”, z racji najwyższego nakazu Bożego, z racji nakazu sumienia i z racji troski o dobro narodu polskiego i Państwa Ludowego, stojąc po stronie sił pokoju — wzywamy wszystkich kapłanów, by łącznie ze swymi wiernymi pomnażali wysiłki dla utrzymania pokoju.

Jednocześnie się z tym większą wiarą i pewnością z ludźmi dobrej woli, którzy swe wysiłki, swą pracę i myśl kierują ku uratowaniu pokoju — albowiem czynią oni sprawę Bożą.

Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca.

Zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami jest koniecznym warunkiem do utrzymania pokoju na świecie. Oddając swój głos w Narodowym Plebiscytcie Pokoju wykażemy jedność myśli i walki z setkami milionów ludzi w Polsce i na całym świecie — walczących o utrzymanie pokoju.

W imię niepodległości Polski W imię sprawiedliwości i wolności

zaprotestujemy w Narodowym Plebiscytcie Pokoju przeciwko zbrojeniom Niemiec Zachodnich i odbudowie wehrmachtu, przeciwko szaleńczemu tempu zbrojeń imperialistów amerykańskich, przeciwko przygotowaniu nowej wojny światowej przez imperialistycznych zbrodniarzy amerykańskich.

Dość wojen! Dość zniszczeń i zagłady człowieka! Chcemy pracować nad odbudową naszych wsi i miast, nad podniesieniem rolnictwa i dobrobytu mas, chcemy realizować w szerokim narodowym froncie nasz

W 6 ROCZNICĘ ZWYCIĘSTWA

9 V 45

9 V 51



Pomnik braterstwa broni w Warszawie.

Depesze z okazji 6 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką

WARSZAWA (PAP). Z okazji szóstej rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką Prezydent R. P. — Bolesław Bierut i pre-

zes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz wysłali następujące depesze:

Pan Klement Gottwald
Prezydent
Republiki Czechosłowackiej
Praga

Z okazji szóstej rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez bohaterką Armię Radziecką śię Panu, Panie Prezydencie, najserdeczniejsze gratulacje.

W imieniu narodu polskiego i własnym życiem bratniemu narodowi Czechosłowackiemu sukcesów w dalszej walce o budowę socjalizmu i ugruntowanie trwałego pokoju.

BOLESŁAW BJERUT

* * *
Pan Antoni Zapotocky
Prezes Rady Ministrów
Republiki Czechosłowackiej
Praga

Z okazji szóstej rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez niezwykłą Armię Radziecką, śię Panu, Panie Premierze najserdeczniejsze gratulacje.

Historyczne zwycięstwo Armii Radzieckiej nad najeźdźcą hitlerowskim stworzyło dla narodów Czechosłowackiej wspaniałe możliwości rozwoju politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

Zycząc bratniej Czechosłowacji dalszych osiągnięć na drodze do Socjalizmu i w walce o trwały pokój, której przewodzi wielki Związek Radziecki.
JÓZEF CYRANKIEWICZ

Ponadto minister spraw zagranicznych — Stanisław Skrzyszewski wysłał depeszę do wiceprezesa Rady Ministrów i ministra spraw zagranicznych Republiki Czechosłowackiej Williama Siroky.

Władze francuskie odmówiły wiz delegacji polskiej

WARSZAWA (PAP). Dowiaduje się, że projektowany wyjazd do Francji delegacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej na obchody Mięsiąca Przyjaźni Francusko-Polskiej nie dojdzie do skutku wobec odmowy udzielenia wiz przez władze francuskie.

Jak już donosił korespondent PAP z Paryża Mięsiąc Przyjaźni Francusko-Polskiej, zorganizowany z inicjatywy „Amicie Franco-Polonais” rozpoczął się we Francji w dniu 15 kwietnia br.

Nowy strajk w HISPANII

LONDYN (PAP). Jak donosi z Madrytu agencja Reutersa, w Pamplona zastrajkowało 4 tysiące robotników, protestując przeciwko drożyznie.

Strajk wybuchł najpierw w fabrykach na peryferiach miasta, lecz potem rozszerzył się na centrum, przybierając charakter powszechny. Przed miejscowym urzędem aprowiantycznym odbyła się demonstracja robotnicza. Przeciwko demonstrantom wystąpiła policja.

Woj. Zjazd Delegatów Komitetów Obyw. Odbudowy Warszawy

Zarząd Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Odbudowy Warszawy w Poznaniu zwołuje Zjazd Delegatów, który w tym roku odbędzie się w Kaliszu w niedzielę, dnia 20 maja br. o godz. 11 przedpołudniem w sali posiedzeń MRN w Kaliszu.

Program zjazdu przewiduje m. in. sprawozdanie przewodniczącego WKOW, sprawozdanie Kom. Rewizyjnej WKOW, dyskusję nad sprawozdaniem przewodniczącego, podsumowanie dyskusji, udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi, wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej i uroczyste wręczenie odznaczeń O. W. aktywiście m. Kalisza.

Następnie o godz. 15 odbędzie się w sali Stow. Rzemieślników w Kaliszu przy ul. Piękarskiej nr 13 impreza artystyczna przy współudziale Kół Odbudowy Warszawy młodzież szkolnej i zakładów pracy w Kaliszu. (wjc)

Wspaniały rozwój pokojowej gospodarki ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)
tj. o 55.000 ha więcej, niż do dnia 1 maja ubiegłego roku.

III. Rozwój obrotu towarowego

W I kwartale 1951 r. odbywał się dalszy rozwój handlu radzieckiego. W handlu państwowym i spółdzielczym sprzedano dla potrzeb ludności (w cenach porównywalnych) o 22 proc. więcej towarów, niż w I kwartale 1950 r. Jednocześnie sprzedaż artykułów spożywczych wzrosła o 19 proc., a wyrobów przemysłowych o 25 proc.

Dokonana z dniem 1 marca 1951 r. w myśl uchwały rządu radzieckiego i Komitetu Centralnego WKP(b) nowa, 4 z kół, obniżka państwowych cen detalicznych artykułów spożywczych i towarów przemysłowych masowego spożycia spowodowała znaczny wzrost sprzedaży towarów w handlu państwowym i spółdzielczym.

Dzienna sprzedaż towarów w marcu 1951 r. w cenach porównywalnych zwiększyła się w porównaniu z lutym 1951 r. przeciętnie o 19 proc. Sprzedaż wędlin wzrosła o 20 proc., ryb i przetworów rybnych o 15 proc., tłuszczów zwierzęcych o 27 proc., mleka i nabiału o 33 proc., jaj o 75 proc., tkanin bawełnianych o 31 proc., tkanin wełnianych o 17 proc., wyrobów konfekcyjnych o 34 proc., obuwia skórzanego o 81 proc., obuwia gumowego o 36 proc., mydła toaletowego o 50 proc., szkła, porcelany i fajansu, mebli i odbiorników radiowych — przeszło pięćkrotnie, zegarków — prawie dwukrotnie, rowerów i motocykli — przeszło pięćkrotnie.

W związku z obniżką państwowych cen detalicznych towarów masowego spożycia, ceny na rynkach kolchozowych w marcu 1951, uległy również obniżce w porównaniu z lutym 1951 r.

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka poświęca artykuły wstępne wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w I kwartale 1951 r.

Wspaniałe osiągnięcia w rozwoju gospodarki radzieckiej — pisze „Prawda” — są nowym, jaskrawym wyrazem żywotnej siły radzieckiego ustroju socjalistycznego i jego niezmiernie wyższości nad ustrojem kapitalistycznym. Zespołowi wokół wielkiej partii Lenina-Stalina ludzie radzieckiej odają wszystkie swe siły pokojowej pracy, ofiarne pracują dla dobra ojczyzny, pomazają osiągnięcia w budownictwie komunistycznym.

Święto Ludowe na wsi wielkopolskiej pod hasłem masowego udziału w Plebiscycie Pokoju

W nadchodzącą niedzielę — 13 bm., pracujący chłopcy polscy obchodzą tradycyjnie Święto Ludowe. Tegoroczne uroczystości organizowane we wszystkich gminach staną się potężną manifestacją nieugiętej walki ludu pracującego wsi o pokój, o pełne i przedterminowe wykonanie zadań planu 6-letniego.

W Polsce przedwojennej, w dniu Święta Ludowego pracujący chłopcy protestowali przeciwko krzywdzie i wyzyskowi stosowanym w ustroju obszarńczo-kapitalistycznym. Dopiero w Polsce Ludowej Święto to stało się dniem radości i triumfu ze zwycięstw i osiągnięć naszej Ojczyzny, dniem mobilizacji ludu wiejskiego do wzmożonej walki o pokój, postęp i dobrobyt.

W związku z zbliżającym się dniami Narodowego Plebiscytu Pokoju, tegoroczne Święto Ludowe stanie się wyrazem jedności i całkowitej solidarności wsi z uchwałami Światowej Rady Pokoju, domagającej się zawarcia paktu pokoju między wielkimi mocarstwami i zaprzestania remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Tak więc w dniu Święta Ludowego do stanowiącej postawy narodu polskiego, do protestu i żądań wszystkich narodów świata milujących pokój dołączy się mocny głos wsi polskiej, popierający w pełni Manifest Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju.

Podstawą frontu narodowego i fundamentem władzy ludowej stanowiącej rękomię zwycięstwa ludu pracującego jest sojusznictwo robotniczo-chłopskie. Dlatego wieś nasza obchodzić będzie także pod hasłami mobilizacji mas chłopskich do coraz wydajniejszej pracy, zwiększe-

nia wydajności z hektara, podniesienia hodowli, umasowienia grup producentów i hodowców oraz rozwoju wszystkich form spółdzielczości wiejskiej — pod hasłami umacniania gospodarczego oraz organizacyjnego wsi.

Za głosem wsi — „Czyn Pokoju”
Gospodarzem uroczystości Święta Ludowego w województwie poznańskim i zielonogórskim są Wojewódzkie Komitety Wykonawcze ZSL, współpracujące z PZPR oraz Związkiem Samopomocy Chłopskiej, Związkiem Młodzieży Polskiej, związkami zawodowymi i Ligą Kobiet. Celem politycznym i organizacyjnym przygotowaniem obchodu odbywają się obecnie na wsiach zebrania gromadzie z udziałem wiejskiego aktywizmu gospodarczego. Zebrania te łączą się z omówieniem Manifestu Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju i omówieniu akcji zbierania podpisów pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju. Jednocześnie dla uczczenia Plebiscytu Pokoju chłopstwo pracujące Wielkopolską i województwa zielonogórskiego podejmuje liczne zobowiązania w zakresie podniesienia produkcji roślinnej i hodowlanej, kontraktacji, melioracji i budownictwa społecznego. Wiele gromad podejmuje zespołowo „Czyn Pokoju”, zobowiązując się do uporządkowania osiedli wiejskich, podwórzy i zabudowań gospodarskich, oczyszczenia rowów melioracyjnych, stawów, do budowy dróg, mostów, świetlic i boisk sportowych.

PGR-y — potrzebują rąk do pracy

Werbunek trwać będzie do końca maja br.

Przedmiotem obrad wojewódzkiej konferencji terenowej służby zatrudnienia odbyłej w Poznaniu, było podsumowanie dotychczasowych wyników, trwającej od kilku miesięcy akcji werbowania pracowników sezonowych do państwowych gospodarstw rolnych i przemysłu węgłowego. Planu werbunkowe do państwowych gospodarstw rolnych okręgu poznańskiego-wschodniego i zachodniego jak również dla okręgu Szczecino-ludnie zostały znacznie przekroczone. Słabiej natomiast wypadła akcja werbunkowa do państwowych gospodarstw rolnych okręgu gorzowskiego i słupskiego. Nie wykonano również planu werbunku do przemysłu węgłowego. Ponieważ jednak akcja werbunkowa trwać będzie do końca maja br. należy sądzić, że województwo nasze plan w pełni wykona.

Pomyślne rezultaty dotychczasowej akcji werbunkowej nie dowodzą bynajmniej, że wszystkie powiaty w równej mierze przyczyniły się do tego sukcesu. Np. powiaty: Koniń, Koło i Turek, a więc posiadające największe rezerwy zbędnych sił roboczych, nie wykazują większej aktywności. Na wyróżnienie natomiast zasługują powiaty: Szamotuły, Międzychód, Rawicz i miasto Gniezno, które w ramach powyższych zobowiązań 1-Majowych, z dużą nadwyżką wykonały już swe plany werbunku. W województwie naszym, jak wykazała konferencja, tkwiąc nadal poważne rezerwy niewykorzystanych sił ludzkich. Stwierdzono np. że w gminach: Grabów pow. kępińskiego i Pyzdry pow. wrzesińskiego znajdują się setki zbędnych na tamtejszym terenie rąk do pracy, a gmin takich w naszym województwie jest znacznie więcej.

Przełomienie tych ludzi, że wyjeżdżając na tereny, gdzie odczuwa się brak sił roboczych, poprawia swą egzystencję materialną, zlikwidowałoby problem braku sezonowych sił roboczych. Cenną w tym kierunku byłaby współpraca i pomoc takich masowych organizacji społecznych jak ZMP, SP, LK, ZSCh i związków zawodowych, które przez akcję uświadamiającą usunąć mogłyby tkwiące tu i ówdzie wśród ludności wiejskiej niechęć do opuszczania chociażby na krótki okres czasu swych miejsc zamieszkania.

Od rozwinięcia w szerszym niż dotychczas stopniu akcji uświadamiającej zależy więc wykonanie planu przez województwo poznańskie. (czw)

Dyrektor przyjął ich życzliwie. Był to młody, jowialny człowiek. Wysokie stanowisko nie zepsuło go. Uważnie słuchał wywodów Seydy. Seyda mówił o przygotowaniach, które poczyniono w Piaskach dla objęcia ważnego zadania. Mówił tak, jakby decyzja budowy fabryki na terenie podlegającej mu wytwórni, była już faktem dokonany. „Liczę, że cała robota potrwa trzy lata, a może, jeśli wszystko pójdzie pomyślnie, tylko dwa...” Starannie unikał trybu warunkowego.

Kroński odparł, że miejsce na budowę fabryki zostanie obrane w ciągu najbliższego miesiąca, że Piaski są brane pod uwagę, ale...

Seyda wstał i ciężko przeszedł się po pokoju, zliłował mu policzki, oddech stał się szybkim.

Taka fabryka nie może powstać byle gdzie — powiedział ostro. Należy ją stworzyć przy dobrze funkcjonującej wytwórni farmaceutycznej. Dziś nie łatwo znaleźć pan fachowców nie zatrudnionych w przemyśle, mówię nie tylko o chemikach i farmaceutach, ale także o monterach i innych rzemieślnikach. My takich fachowców mamy. Możemy ich śmiało wyłaczyć z dotychczasowych działów produkcji, na ich miejsce wprowadzić nowych, już podszkolonych narybek, ale całkowicie w każdym razie na początku, pozbywać się ich nie możemy, muszą jeszcze dogłądać młodych. W każdym razie chcę pana uprzedzić, że ani dyrekcja ani zarządca dobrowolnie nie pozbedzie się ani jednego fachowca. Seyda rozjął się coraz bardziej. — Pan o tym zapewne już wie, że od stycznia pracują u nas magistrzy Stefański i Kuna, specjaliści od penicyliny. Pracują oni w laboratorium biologicznym, gdyby ich oddał, laboratorium upadłoby, do tego nie można dopuścić. Jeśli natomiast przydzielę ich do penicyliny na miejscu, będą mogli nadal czuwać nad laboratorium.

Dyrektor Kroński, który na początku wywodów Seydy uśmiechał się życzliwie, teraz siedział poważny, poruszał kącikami wąskich ust.

— Jesteście zapatrzeni w swoje podwórko — odezwał się wreszcie. — Dyrektorze Seyda, ja was doskonale rozumiem, gdybym był na waszym miejscu, mówiłbym zapewne tak jak wy teraz. Ale muszę patrzeć na sprawę szerszej. Piaski nie są pepkiem przemysłu farmaceutycznego w kraju. Tak. Macie dzielną załogę, ale inne zakłady dysponują większą ilością starych, wyrobionych specjalistów, są bogatsze, mniej zniszczone... Ja wam fachowców nie będę odbierał. Chyba tylko Kunę i Stefańskiego.

W czasie, gdy mocarstwa zachodnie zarówno na forum ONZ jak i ostatnio na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu usiłują torpedować uchwały powzięte w Jałcie i Poczdamie w 1945 r. i jawnie gwałcą własne zobowiązania w tak zasadniczych sprawach jak demilitaryzacja Niemiec — Zw. Radziecki stoi twardo i nie wzruszenie na stanowisku powyższych międzynarodowych zobowiązań.

Dla pełniejszego zdania sobie sprawy z istoty walki o pokój Związku Radzieckiego i obrony umów zawartych między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi i Anglią w 1945 roku, umów, które nie straciły swego znaczenia do dnia dzisiejszego, podajemy wyciągi z uchwał powziętych w Jałcie i Poczdamie.

W sprawie rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec umowa jałtańska głosi:

„Naszym niezłomnym celem jest zniszczenie niemieckiego militarystyki i narodowego socjalizmu oraz stworzenie gwarancji, że Niemcy już nigdy nie będą w stanie burzyć pokoju na całym świecie. Jesteśmy zdecydowani rozbroić i rozwiązać wszystkie niemieckie siły zbrojne, raz na zawsze zniszczyć niemiecki sztab generalny, który niejednokrotnie był powodem odradzenia niemieckiego militarystyki, usunąć lub zniszczyć cały niemiecki sprzęt wojenny, zlikwidować lub poddać kontroli, cały przemysł niemiecki, który mógłby być wykorzystany dla produkcji wojennej...”

Taką uchwałę powzięto w Jałcie.

Na następnej konferencji w Poczdamie uchwalono zobowiązanie treści następującej:

„Celemi okupacji Niemiec, którymi kierować się ma Rada Kontrolna są: 1. pełne rozbrojenie i demilitaryzacja Niemiec oraz likwidacja całego niemieckiego przemysłu, który mógłby być użyty dla produkcji wojennej lub kontroli nad nim...” (Poczdam)

Jak wiemy demilitaryzacja Niemiec mocarstwa zachodnie zmieniają na remilitaryzacja zachodnich Niemiec, na odrodzenie przemysłu wojennego Zagłębia Ruhry i wskrzeszenie wehrmachtu. Delegacja radziecka, proponując na obecnej sesji zastępców ministrów spraw zagranicznych, porządek dzienny przyszłej konferencji Wielkiej Czwórki żąda wykonania uchwały poczdamskiej i postawienia na pierwszym miejscu sprawy demilitaryzacji Niemiec.

W Narodowym Plebiscycie Pokoju, domagać się będziemy między innymi: zawarcia paktu pokoju pomiędzy pięcioma mocarstwami t. j. ZSRR, USA, Anglią, Francją i Chinami. Będzie to tylko żądanie wykonania uchwały jałtańskiej powziętej w dniu 11 lutego 1945 r. i podpisanej (w porządku alfabetycznym) przez Winstona Churchilla, Franklina Delano Roosevelta i Józefa Stalina. Uchwała ta m. in. głosi:

„Nasza konferencja na Krymie ponownie potwierdziła naszą wspólną decyzję utrzymania i wzmocnienia w przyszłym okresie pokoju-

Dokumenty, które nadal obowiązują

W czasie, gdy mocarstwa zachodnie zarówno na forum ONZ jak i ostatnio na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu usiłują torpedować uchwały powzięte w Jałcie i Poczdamie w 1945 r. i jawnie gwałcą własne zobowiązania w tak zasadniczych sprawach jak demilitaryzacja Niemiec — Zw. Radziecki stoi twardo i nie wzruszenie na stanowisku powyższych międzynarodowych zobowiązań.

Dla pełniejszego zdania sobie sprawy z istoty walki o pokój Związku Radzieckiego i obrony umów zawartych między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi i Anglią w 1945 roku, umów, które nie straciły swego znaczenia do dnia dzisiejszego, podajemy wyciągi z uchwał powziętych w Jałcie i Poczdamie.

W sprawie rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec umowa jałtańska głosi:

„Naszym niezłomnym celem jest zniszczenie niemieckiego militarystyki i narodowego socjalizmu oraz stworzenie gwarancji, że Niemcy już nigdy nie będą w stanie burzyć pokoju na całym świecie. Jesteśmy zdecydowani rozbroić i rozwiązać wszystkie niemieckie siły zbrojne, raz na zawsze zniszczyć niemiecki sztab generalny, który niejednokrotnie był powodem odradzenia niemieckiego militarystyki, usunąć lub zniszczyć cały niemiecki sprzęt wojenny, zlikwidować lub poddać kontroli, cały przemysł niemiecki, który mógłby być wykorzystany dla produkcji wojennej...”

Taką uchwałę powzięto w Jałcie.

Na następnej konferencji w Poczdamie uchwalono zobowiązanie treści następującej:

„Celemi okupacji Niemiec, którymi kierować się ma Rada Kontrolna są: 1. pełne rozbrojenie i demilitaryzacja Niemiec oraz likwidacja całego niemieckiego przemysłu, który mógłby być użyty dla produkcji wojennej lub kontroli nad nim...” (Poczdam)

Jak wiemy demilitaryzacja Niemiec mocarstwa zachodnie zmieniają na remilitaryzacja zachodnich Niemiec, na odrodzenie przemysłu wojennego Zagłębia Ruhry i wskrzeszenie wehrmachtu. Delegacja radziecka, proponując na obecnej sesji zastępców ministrów spraw zagranicznych, porządek dzienny przyszłej konferencji Wielkiej Czwórki żąda wykonania uchwały poczdamskiej i postawienia na pierwszym miejscu sprawy demilitaryzacji Niemiec.

W Narodowym Plebiscycie Pokoju, domagać się będziemy między innymi: zawarcia paktu pokoju pomiędzy pięcioma mocarstwami t. j. ZSRR, USA, Anglią, Francją i Chinami. Będzie to tylko żądanie wykonania uchwały jałtańskiej powziętej w dniu 11 lutego 1945 r. i podpisanej (w porządku alfabetycznym) przez Winstona Churchilla, Franklina Delano Roosevelta i Józefa Stalina. Uchwała ta m. in. głosi:

„Nasza konferencja na Krymie ponownie potwierdziła naszą wspólną decyzję utrzymania i wzmocnienia w przyszłym okresie pokoju-

wym tej jedności celów i działań, jaka w obecnej wojnie uczyniła możliwym i niewątpliwym zwycięstwo Narodów Zjednoczonych. — Wierzymy, że jest to świętym obowiązkiem naszych rządów wobec swoich narodów oraz wobec narodów świata. Tylko w trwającej i wzrastającej współpracy i wzajemnym zrozumieniu naszych trzech krajów i wszystkich pokój milujących narodów może być zrealizowane wyższe dążenie ludzkości do trwałego i długiego pokoju, który ma, jak głosi Karta Atlantycka, stworzyć taką sytuację, w jakiej wszyscy ludzie wszystkich krajów mogliby żyć przez całe życie, nie znając ani strachu ani biedy...”

Aby ten cel mógł być realnie osiągnięty postanowiono w Jałcie utworzyć stale działający mechanizm w postaci Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Uchwała w tej kwestii ma brzmienie następujące:

„Na konferencji osiągnięto porozumienie w sprawie utworzenia stałego mechanizmu dla regularnej konsultacji między trzema ministrami spraw zagranicznych. Ministrowie spraw zagranicznych spotykać się będą tak często, jak tego będzie wymagała potrzeba, najprawdopodobniej co 3 — 4 miesiące...”

Później na konferencji w Poczdamie uchwałę jałtańską zmieniono przez rozszerzenie składu mocarstw głównych, włączając doń Francję i Chinę.

W komunikacie z konferencji w Poczdamie czytamy:

„Konferencja osiągnęła porozumienie, co do utworzenia Rady Ministrów Spraw Zagranicznych pięciu głównych mocarstw dla kontynuowania prac w sprawie pokojowego uregulowania zagadnień i dla omówienia innych spraw, które po uzgodnieniu między biorącymi udział w Radzie rządami mogą być od czasu do czasu przekazywane Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych...”

W ciągu przeszło 5 lat, jakie dzieli nas od czasu uchwały jałtańskiej i poczdamskiej, Rada Ministrów USA, ZSRR, W. Brytanii i Francji zbierała się 6-krotnie, przy czym sesje odbywały się coraz rzadziej: trzy razy w 1946 r. dwa razy w 1947 r. Dalsza sesja odbyła się po 18 miesiącach w maju i czerwcu 1949 r. W ciągu ostatnich dwóch lat sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych głównych mocarstw w ogóle nie było.

Każda sesja napotykała na opory mocarstw zachodnich i to proporcjonalnie do wzrastającego wysięgu zbrojeń Anglosasów i kampanii kłamstw i oszczerstw rzucanych na Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej. Podżegacze wojenni stwarzali równocześnie nastroje pesymistyczne z góry przekreślające możliwości osiągnięcia porozumienia.

Obecna sesja zastępców ministrów spraw zagranicznych zwołana została z inicjatywy Związku Radzieckiego, co jest najlepszym dowodem pokojowych intencji tego mocarstwa i jednym z ważnych odcinków walki o utrzymanie, jak głosi uchwała jałtańska „trwałego i długiego pokoju”.

H. Barański

Rolniku! Pamiętaj o walce z groźnym szkodnikiem

Wśród uprawnych pól Wielkopolski wyróżniają się obecnie barwne, żółte lany zakwitłego rzepaku. W tym momencie plantacje rzepaku są najsilniej atakowane przez groźnego szkodnika — słodyszka rzepakowego. Mały ten chrząszczyk, ciemnozielonej barwy osiada na pąkach rzepaku i znosi do ich wnętrza jajka, z których wylęgają się larwy wygryzające wnętrza kwiatu. Zaatakowane paki kwiatów nie wydają nasienia. Jeśli słodyszek opanuje w dużym stopniu uprawy rzepaku powoduje straty w planach ziarna dochodzące do 30 i więcej procent normalnych zbiorów.

W tej chwili już nie czas na stosowanie środków chemicznych do walki z tym szkodnikiem, gdyż chemikalia zniszczyłyby pszczoły — co byłoby

wielką stratą dla pobliskich pasiek.

Walkę chemiczną trzeba obecnie zastąpić ramami chwytynymi lub aparatami wanienkowymi, na które mechanicznie wylapuje się słodyszka.

Do smarowania ram chwytynych potrzebna jest melasa, którą winny rozprowadzić cukrownie. Ramy chwytne względnie aparaty wanienkowe winny znajdować się w każdym ośrodku maszynowym. W razie ich braku może sobie sporządzić ramę chwytyną własnym przemysłem każdy rolnik. Jeśli robotę wykona się porządnie, to przy jednorazowym przejściu przez plantację łapie się około 70 roc. słodyszków. Na hektar zużywa się przy tym 3 do 5 kg melasy jednorazowo.

(ard)



(96)

Seyda kierując odbudową dotychczasowych działów, specjalną opieką otaczał ludzi, którzy w pracy się wyróżniali, formował z nich „brygady uderzeniowe”, jak sam to nazywał. Dbał wbrew swojej dawnej niechęci do wszelkich kursów i szkoleń, o wyrabianie się nowego narybku. Opracował już plan zastąpienia wypróbowanych fachowców, którzy w większości prawdopodobnie odejdą do budowy fabryki, siłami nowymi. Z początkiem zimy zgłosił gotowość wykładania na kursach dokształcających i w gimnazjum wykładania chemię, a mówił przeważnie o penicylinie.

W eliminacjach najlepszych robotników i techników pomogło współzawodnictwo, któremu jeszcze niedawno Seyda był przeciwny. Na wniosek Rady Zakładowej odbywało się ono przeważnie grupowo.

Seyda dbał również o wykonanie dotychczasowych planów, słusznie uważając, że ten atut pomoże mu przy staraniach o powierzenie załozde zadania kapitalnego. Z tych samych względów starano się, aby fabryka stała się jak najbardziej samowystarczalna, a więc poza personelem związanym bezpośrednio z produkcją kompletowano brygady monterów, elektrotechników, murarzy, stolarzy... Przewidując Seyda zatrudnił tymczasem w laboratorium biologicznym dwóch magistrów farmacji, którzy jesienią powrócili do kraju, po odpracowaniu kilku lat w jednej z angielskich fabryk penicyliny.

Dnia 20 marca na zjeździe dyrektorów fabryk, na którym był obecny Seyda oraz Piątek, jako dyrektor techniczny, ogłoszono, że UNRRA w ramach pomocy dla Polski dostarczy w ciągu przyszłej jesieni i zimy kompletne urządzenia do produkcji penicyliny. Informacje te przywołał inżynier Wąsowicz, który spędził kilka miesięcy w Kanadzie, studiując urządzenia fabryki doświadczalnej w Toronto.

Wieczorem, po obradach, Seyda i Piątek odwiedzili w hotelu dyrektora Centralnego Zarządu — inżyniera Krońskiego.

„Działalność wydawnicza musi rosnać nie z dnia na dzień, ale z godziny na godzinę, bowiem słowo drukowane jest najostrzejszym i najpotężniejszym orężem naszej partii.“

STALIN

Zadania drobnej wytwórczości w gospodarce naszego województwa

Plan 6-letni przewiduje prawie dwukrotny wzrost liczby zakładów drobnej wytwórczości. W związku z tym wzrosnie wartość produkcji państwowego przemysłu miejscowego sześciokrotnie, a spółdzielczość nawet pięciokrotnie. Ogółem wartość produkcji drobnej wytwórczości wzrosnie dziewięciokrotnie.

Są to poważne zadania i wykonać będzie można je jedynie przez planową pracę. Realne włączenie się drobnej

wytwórczości do wykonania zadań planu 6-letniego nastąpiło na bazie planu rocznego. Dotyczy to szczególnie zakładów spółdzielczych, które do roku 1951 pracowały na planach kwartalnych.

Wytyczne planów

Plany drobnej wytwórczości uwzględniają podstawowy postulat, mianowicie: drobna wytwórczość nie może dublować przemysłu kluczowego, a raczej go uzupełniać. Do ubiegłego roku popełniono na tym odcinku wiele błędów, których źródło tkwiło właśnie w niezrozumieniu zadań drobnej wytwórczości. Spółdzielnie produkowały częstokroć artykuły, których zapotrzebowanie mógł pokryć i co więcej pokrywał przemysł państwowy. Wytwarzała się więc w ten sposób jak gdyby konkurencja między państwowym a spółdzielczym wytwórcą, w wyniku której powstawał nadmiar pewnych artykułów przy równoczesnym braku innych.

Zlikwidowanie tego niezdrowego dla naszej gospodarki stanu wymagało przedstawienia produkcji wielu placówek na produkcję takich artykułów, których odczuwamy brak. Plany przewidują również rozszerzenie asortymentu produkcji i to zarówno w zakresie artykułów bezpośredniej konsumpcji i artykułów deficytowych, jak i artykułów pomocniczych na potrzeby przemysłu kluczowego.

Niedostateczne uterenowienie drobnej wytwórczości

Uterenowienie drobnej wytwórczości należy do jej podstawowych zadań. Dotychczasowy rozwój drobnej wytwórczości, a szczególnie spółdzielni szedł po linii rozwoju placówek przede wszystkim w dużych miastach, przy równoczesnym zaniedbaniu mniejszych miast. Ta jednostronność rozwoju powodowała szkodliwe dla całokształtu naszej gospodarki uprzywilejowanie ośrodków wielkomiejskich. Niestety zadanie to poszczególne centrale spółdzielni w planach swych potraktowały nie dbale, stąd rażą one przypadkową i nieprzemyślaną. Z faktu tego wypływa wniosek, że nie ma jeszcze dostatecznego zrozumienia potrzeb

terenu i nie docenia się podstawowej zasady, że spółdzielczość nie może koncentrować się wyłącznie w dużych ośrodkach miejskich, lub faworyzować pewne tereny. Spółdzielczość musi iść po linii możliwie równomiernego tworzenia dalszych spółdzielni na terenie całego województwa. W ten bowiem sposób zlikwiduje się gospodarcze dysproporcje.

Potrzeba większej współpracy

Niedociągnięcia te dostrzegła w porę Komisja Drobnej Wytwórczości i Przemysłu Miejscowego przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i usuwa je przez wciągnięcie do współpracy powiatowych i miejskich rad narodowych. Opracowane bowiem zostały plany sieci spółdzielni odpowiadające potrzebom danego terenu. Pozwoli to w dużej mierze naprawić dotychczasowe błędy.

Ingerencji Komisji wymagała również sprawa niedostatecznego zaopatrzenia rynku w pewne artykuły. Stan, taki, umożliwiał bowiem elementom spekulacyjnym robienie przysłówiowych kokosowych interesów.

Wielce pomocne przy usuwaniu istniejących tu i ówdzie braków pewnych artykułów, które z powodzeniem mogłyby usunąć produkcja zakładów drobnej wytw. byłyby konferencje przedstawicieli związków zawodowych z przedstawicielami terenowych władz państwowych i spółdzielczych. Pozwoliło by to ustalić wszystkie artykuły, których odczuwa się brak i spowodować ich produkcję przez drobną wytwórczość.

Z inicjatywą taką wystąpiła wspomniana powyżej komisja. Nie znalazła ona, niestety, poparcia. Analogiczna sytuacja powstała w związku z akcją zbiórek odpadków użytkowych. A przecież jedynie na drodze ściślejszej współpracy wszystkich zainteresowanych w rozwoju drobnej wytwórczości czynnik będzie można sprawić, że rok 1951 będzie naprawdę rokiem przełomowym dla drobnej wytwórczości i że wejdzie ona na tory skutecznego realizowania zadań planu 6-letniego. Od tego zależy bowiem sprawne zaopatrzenie szerokiej rzeszy ludności naszego województwa. (Cz. W.)

Bogusław A. Kogut

Spotkanie z kołtunem

(W dniach Oświaty, Prasy i Książki)

Spotkałem go — właśnie w maju, szukał apaszki w blade prążki. — Panie, kłak — apaszek nie mają a co krok gazety i książki.

— Gdzie to — panie — za tamtych czasów książki sprzedawał kto na ulicy? I w ogóle tyle hałasu o to — tak zwane — czytelnictwo. To jest — wie pan — gruba przesada i w ogóle — czy to wypada?

— A pan — spytałem słodko — by wolał zamiast tych tomików i tomów ruchome kioski z coca — cola i made in USA comics?

Kołtun na moment się rozpromienił potem capim wzrokiem mnie przeszył — Ja, wie pan, tego... Do widzenia, mnie się ogromnie śpieszy.

Poszedł kołtun z nosem na kwintę szukać apaszek w blade prążki.

Obok dziewczęta uśmiechnięte kupowały czerwone książki.

Na ugorze wyrosnie „Las Pokoju“

Wielka enklawa leśna! Do niedawna falowały tu łany rzadkiego żyta i nie mniej lichego owsa, przeplatane zagłębami ziemniaków i zielenią łubinów. Beznadziejna była gospodarka na tych suchych i mało urodzajnych glebach, zwłaszcza w latach posuchy, dość często nawiedzającej Wielkopolskę. Enklawa, w której położone jest nadleśnictwo Łopuchówko w powiecie obornickim — to teren wydarty niegdyś lasom. Gospodarka rolna na tych jałowych gruntach okazała się nieopłacalną. Dlatego przeznaczono je (wraz z innymi pofolwarcznymi gruntami — łącznie 900 ha — pod zalesienie. Dziś 600 ha pokrywa już młody las. Można by w tym miejscu rzec — „nie było nas, był las — nie będzie nas i będzie znów las“. Zalesianie użytków porolnych trwa.

Szybko rosnące topole dostarczą celulozy

W borach wielkopolskich dominowała dotychczas sosna, z rzadka tylko przeplatana dębem, grabem, łukiem względnie mniej wartościową brzozą. Gatunki te uważano powszechnie za najbardziej przydatne dla różnych celów. Rozwój przemysłu celulozowego w ostatnich latach stworzył nowe potrzeby — dużej masy drewna o wysokiej zawartości celulozy. Rozpoczęły się zatem poszukiwania za szybko rosnącymi gatunkami drzew. Zwrócono uwagę na topole. Jednym z pierwszych, który podjął w tym kierunku inicjatywę, był nadleśniczy inż. Kaz. Głyda z Łopuchówki. Inicjatywę jego poparł Instytut Badawczy Leśnictwa.

Z przesłanych tu 30 gatunków wyselekcjonowano w międzyczasie 8 najszybciej rosnących topoli. Dziesiątki tysięcy rzędów i sadzonek pochodzących z tych gatunków wysłało już nadleśnictwo do innych okręgów administracji leśnej. Tymczasem prowadzone są nadal obserwacje i prace nad selekcją wegetatywną. W dodatku w ub. roku otrzymało nadleśnictwo nową odmianę — topole charkowską, prawdopodobnie rosnące szybko i piramidalnie, a co najważniejsze odporną na wiosenne przymrozki, na które topole są zazwyczaj bardzo czułe. Ponadto chodzi nam — wyjaśnia inż. Głyda — o wyselekcjonowanie topoli rosnących równie dobrze na gruntach mocniejszych, jak i w słabszych siedliskach. Celu tego spodziewamy się dopiąć!

Lasy mieszane — odporne na szkodniki

Szybko i sprawnie przebiega w bieżącym roku prace zalesie-

niowe. Podjęła je „stara gwardia“ robotnic i robotników leśnych, wysoko wykwalifikowanych w tych pracach. Wielu z nich pracuje tu więcej, niż ćwierć wieku, jak np. Jan Krause z Dzwonowa, zatrudniony w nadleśnictwie od 29 lat. Nasza norma dzienna — mówi zespołowy Fr. Dojs z Miączynka, który również przy tych pracach „zjadł zęby“ — wynosi 900 sadzonek. Lecz Teresa Trzepak z Miączynka i Joanna Ziemkowska z Niedźwiedziony wyrabiają znacznie wyższe normy, w ciągu 8 godzin wysadzają 1200 do 1300 sadzonek. W dodatku nie opuścili ani jednego dnia pracy.

Zasadą obecnego zalesienia jest sadzenie 2/3 drzew iglastych (sosnowych) i 1/3 liściastych, które rozmieszcza się — jak to określa leśniczy M. Hamerski — smugami. Staramy się — dodaje nasz rozmówca — wykonywać prace możliwie najdokładniej, aby zredukować do minimum poprawki i związane z tym koszty.

Dodatkowe prace

— Czynem 1-Majowym

Z uznaniem należy podkreślić, że miączynski zespół pracowników leśnych powziął przed dwoma tygodniami zobowiązanie uczczenia święta pracy — 1 Maja konkretnymi czynami — zalesieniem 3 ha nieużytków. Zobowiązanie to wykonali. Również pozostałe zespoły podjęły podobne zobowiązania i wykonują je w ramach czynu 1-Majowego.

W pracach zalesieniowych pomaga dzielnie — a co ważniejsze bezinteresownie — młodzież szkoły podstawowej z Pawłowa. Przychodzi codziennie ze śpiewem na ustach, rozesmiana gromada chłopców i dziewcząt, by sadzić „Las Pokoju“ — las, który będzie służył przyszłemu pokoleniom. W ten sposób młodzież szkolna z Pawłowa czci konkretnym czynem dzień 1 Maja. Za tę bezinteresowną pracę otrzyma szkoła według zapewnienia inż. Głydy pomoce naukowe oraz sprzęt sportowy. Dla młodzieży będzie to najlepsza nagroda za jej trud.

Wielu niewtajemniczonych w arkana pracy leśnika wyobraża sobie życie na leśniczówce, jako miłą sielankę. Tymczasem życie leśnika to nieustanna praca i walka. Praca okrążyła rok przy wyrębie i wywoźce drewna, trzebieży i czyszczeniu zagajników, sadzeniu i pielęgnacji nowych kultur, eksploatacji żywicy oraz walka z pożarami i groźnymi szkodnikami lasów.

B. Gorajski



Fot. K. Przychodźki

Zespół pracowników leśnych przy zalesianiu użytków porolnych w Nadleśnictwie Łopuchówko w powiecie obornickim.

Po zjeździe palaczy w Poznaniu

Walczymy o oszczędne gospodarowanie węglem

Zagadnienie oszczędnego gospodarowania węglem przestało być przedmiotem jedynie laboratoryjnych dociekań nie związanych z praktyką życia codziennego, którą reprezentują szerokie rzesze palaczy kołtunów. Walka o oszczędne zużycie węgla wchodzi już na tory skoordynowanej pracy powiązania teorii z praktyką.

Możliwości są duże

A jest o co walczyć. Jak oświadczył inż. Pawlikowski, jeden z uczestników Wojewódzkiego Zjazdu Palaczy, odbytego w Poznaniu w dniu 6 bm., istnieją realne możliwości oszczędzenia przez obsługę kotłową w skali krajowej 2 milionów ton węgla. Za pieniądze uzyskane z jego sprzedaży można by kupić około 300 tysięcy samochodów, względnie 15 tysięcy obrabiarek.

Dotychczas gospodarowaliśmy węglem rozrzutnie.

Oszczędności węglowe jak wykazał w swym referacie inż. Rukszt, poczynić można przez podniesienie na wyższy poziom sprawności kotła przez oszczędne wytwarzanie i gospodarowanie parą w kotle, fachową konserwację urządzeń, większe niż dotychczas zużywanie niższych gatunków węgla przede wszystkim miału itp.

Niedoceniony miał węglowy

W chwili obecnej na szczególną uwagę zasługuje konieczność zwiększenia zużycia miału węglowego. Szybko rozwijający się nasz przemysł i duże możliwości eksportowe węgla w związku z występującym na

rynku światowym brakiem tego paliwa, sprawiają, że odczuwamy brak pewnych gatunków węgla, mając równocześnie nadmiar innych. Do posiadanych w nadmiarze asortymentów należy przede wszystkim miał, głównie z tych przyczyn, że stanowi on od 40 do 60% ogólnej masy pozyskanego przez nasze kopalnie węgla. Wśród palaczy pokutuje jeszcze dość często błędny pogląd, że miał węglowy „daje mniej ciepła“. Miał węglowy pod względem kaloryczności nie ustępuje bynajmniej innym gatunkom węgla. Znalazło to potwierdzenie w wypowiedziach wielu palaczy. Np. ob. Szeszula z mleczarni w Buku oświadczył, że 90% spalanego przez mleczarnię węgla stanowi miał węglowy.

Zużycie węgla ograniczyć można również wydatnie przez zmniejszenie straty ciepła na rzecz otoczenia, przez lepsze spalanie, jak również niedopuszczenie do ulatniania się ciepła kominem w takim stopniu, jak to zdarza się często obecnie. O marnotrawstwie energii cieplnej, a tym samym węgla świadczą jakże często jeszcze uchodzące z kominów naszych zakładów czarne dymy, w których, jak oceniają fachowcy, znajduje się około 60% nie wykorzystanego węgla. Od 10 do 20% energii cieplnej marnuje się więc w ten sposób, a strat tych można by uniknąć, dostarczając powietrza w odpowiednim czasie i ilości.

Dalsze możliwości oszczędzania

Również nieodpowiednie składowanie może być przyczyną

bardzo poważnych strat. Węgiel narażony na działanie powietrza i promieni słonecznych traci dużo swojej wartości kalorycznej. Straty powstają również przez zmagazynowanie zbyt dużej ilości węgla.

Ważnym zagadnieniem jest również dbałość o czystość kotła, a tym samym walka z kamieniem kotłowym. Poważnymi osiągnięciami na tym polu pozycyjni mogą się kolejarze. Wzorem maszynistów radzieckich — jak mówił ob. Pec, maszynista PKP — kolejarze woj. poznańskiego przystąpili do zwalczania kamienia kotłowego i, stosując radzieckie metody, zwiększyli znacznie zdolność przebiegu parowozu i oszczędzili poważne ilości węgla.

Wyniki oszczędzania węgla zależą również w dużej mierze od codziennej, fachowej konserwacji urządzeń, szczególnie rusztów. Duże możliwości leżą też w umiejętności wykorzystania odchodzącej bezużytecznie pary do podgrzewania wody. Zwracało na to uwagę wielu palaczy.

Niesposób wymienić w ramach artykułu wszystkich możliwości oszczędzania węgla. Jak wykazała tocząca się na zjeździe dyskusja możliwości te są różnorodne i wzbogaciła je nie raz długoletnia praktyka jednego palacza. Wpływa stąd słuszny wniosek, że połączona z teorią praktyka w oparciu o masowy ruch oszczędzania węgla przysporzyć może gospodarce naszej wielomilionowych oszczędności.

Cz. W.

ciężko chorego i całe mnóstwo jeszcze innych wariantów. Każdy ruch, każde złożenie bielejny jest tu obliczone i celowe. Nie może być najmniejszej zmarszczki, aby nie spowodować odleżyn u chorego. Równocześnie w praktycznym pokazem odbywa się pytanie ustne. W jaki sposób zapobiega się odleżynom u chorego — pyta wykładowczyni. Odpowiedź jest pewna i wyczerpująca.

Łóżko jest już gotowe, teraz należy położyć chorego. Jest wną jedna z koleżanek, która zaofiarowała się na „królika doświadczalnego“.

Z kolei następuje wiele dalszych czynności: mycie chorego, czesanie itp. Inna z kursantek przygotowuje chorą do operacji, która na szczęście się nie odbywa. Z podziwem patrzymy jak ręce młodej uczennicy sprawnie przygotowują i wykonują zastrzyki. Przy tej okazji wyrażamy obawę, że ta z kursantek, która zwykle służy za obiekt — rozchoruje się wkrótce na puchlinę wodną na skutek zastrzyków robionych właśnie z wody.

Podczas gdy przygotowuje się kąpiel niemowlęcia (naturalnych rozmiarów lalka) na bieżącym „króliku doświadczalnym“ odbywa się demonstracja stawiania baniek.

Wyliczone tu ćwiczenia są zaledwie małą garstką umiejętności kursantek. Nauka ich trwa 6 miesięcy. Przez dwa początkowe mają one tylko samą teorię, a dopiero potem następują ćwiczenia praktyczne i praktyka w szpitalach. W chwili obecnej pracują 4 kursy, po czterdziści parę osób. W ten sposób wiele dziewcząt i starszych kobiet zdobędzie piękny i dobry zawód. Na kurs bowiem przyjmuje się dziewczęta i kobiety w wieku od 16 do 34 lat, wymagane jest ukończenie 7 klas szkoły podstawowej. Absolwentki kursu dla młodszych pielęgniarek otrzymają natychmiast pracę, a po dwuletniej praktyce mają prawo składania egzaminów na pełnowykwalifikowaną pielęgniarkę.

Akcja krwiodawstwa

jest niezmiernie ważną w naszym lecnicztwie. Propaguje ją PCK i inne oświatki służby zdrowia. Krwiodawstwo przyuczniła się bowiem do wyczerpania do powrotu do zdrowia wielu setek chorych którym jest niezbędny nowy zapas krwi. Niestety społeczeństwo zbyt mało wykazuje zainteresowania dla tej ważnej sprawy. Dlatego też uczestniczki kursu dla młodszych pielęgniarek, jako przyszłe pracowniczki służby zdrowia zgłosiły się ochotniczo do krwiodawstwa. Wymienić tu należy przede wszystkim inicjatorkę Halinę Luś i Helenę Michalewicz. Postawa tych dziewcząt niech będzie przykładem i zachętą dla wielu innych w tej pięknej i humanitarnej akcji. (mm)

Spojnia (Kalisz) Kolejarz (Kępn) 2:0

Do przerwy gra szybka, bez wyraźnej przewagi. W 17 min. Wójcik zdobył dla gospodarzy pierwszą bramkę.

Po przerwie duża przewaga mieli goście, których napastnicy nie potrafili wykorzystać kilku dogodnych momentów. W tym czasie od utraty bramki uratował gospodarzy dobrze dysponowany bramkarz. W 63 min. Górski w zamieszaniu podbramkowym zdobył dla Spójni drugą i ostatnią bramkę dnia. Pod koniec zawodu w gospodarze przeszli do defensywy utrzymując ustalony już wynik.

Sędziował b. słabo ob. Kampe z Ostrowa. Widzów około 3 tys. (Czech)

Kolejarz Ostrów prowadzi w szczyploniaku

W dalszych rozgrywkach o mistrzostwo pow. ostrowskiego w szczyploniaku męskim ZKS Venetia uzyskała punkty w o. z powodu niestawienia się ZKS Mechanika.

ZKS Kolejarz Ostrów rozgromił miejscową Stal 22:1 (11:0). Brawo dla zwycięzców uzyskali: Owczarek 6, Grzęda i Baura po 4, Nowacki 5, Spalony 2 i Mocek 1. Sędziował Sitarek.

10 KRONIKA MAJ CZWARTEK Słońce w.: 4.03 zach.: 19.36 Lzydora, Księżyc w.: 8.22 zach.: 0.58 Antoniego

POGODA

Dziś: Na ogół chmurno, miejscami niewielkie przejściowe opady. Na południu kraju skłonność do burz. Dniem temperatura maksymalna od +15 st. C do +20 st. C. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków zmiennych

Wczoraj: Temperatura powietrza godz. 7 - 10,9 st. C, godz. 13 +11,8 st. C. Temperatura wody rzeki Warty godz. 8:14,5 st. C. Stan wody rzeki Warty: 209 cm.

Ogłosy po wycigach o Puchar Pokoju

Jeższe wiele dni po wielkim wycigu inauguracyjnym tegorocznego sezonu motocyklowego w Polsce — prasa fachowa i codzienna zamieszczała sprawozdania i artykuły o tym sportowym wydarzeniu Poznania.

Sprawozdawcy podkreślali uroznożony charakter imprezy, która była manifestacją pokojową naszych motocyklistów. Fakt, że 100 tys. ludzi zebrało się na Woli jeższe bardziej podkreślił niezłomną postawę wielkopolskiego społeczeństwa w walce o trwały pokój na świecie.

Apel Jerzego Mielocha do wszystkich sportowców w kraju wzywał się z entuzjazmem zebrać zawodników i publiczności, jakby dla podkreślenia, że słowa apelu będą w pełni zrealizowane, Mieloch stoczył na torze jeżdżących z najpiękniejszych walc, jakie dotąd widzieliśmy w Poznaniu.

Udział czołowych jeżdżców Polski i start licznych młodych

Pilka nożna klasa powiatowa i miejska

Chodzież: Spojnia (Chodz.) — LZS (Dziembowo) 10:1 Ogniw (Chodz.) — LZS (Dziembowo) 3:1 Unia (Szamocin) — SKS Iskra (Margonin) 13:0

Ostrów: ZKS Budowlani (Ostrów) — LZS (Gorzycy W.) 2:1 LZS (Zacharzew) — LZS (Lewków) 3:1 ZKS Kolejarz (Skalmierzyce) — ZS (Kęp) 6:0

Leszno: Kolejarz IIB (Leszno) — Włókniarz (Leszno) 4:1 Gwardia (Leszno) — LZS (Zaborow) 1:4

Krotoszyn: ZKS Kolejarz (Kobylin) — ZS Gwardia (Krotoszyn) 1:3 ZKS Kolejarz (Krotoszyn) — LZS (Wyganów) 4:2

Kalisz: Gwardia IIB — Ogniw II 3:0 Kolejarz — Gwardia II 2:1 Włókniarz I — Stal II 6:0 Juniorszy: Włókniarz — Stal 2:1 Golezno:

zawodników na maszynach krajowej produkcji świadczył raz: o więzi, jaką łączą przodowników motocyklistów z młodą kadrą sportowców i jej zainteresowaniem dla polskich maszyn, dwa: o szybkim rozwoju naszej produkcji, która pozwoli nam zdobywać coraz więcej doświadczeń technicznych, doświadczeń tak potrzebnych przyszym naszym sportowcom motorowym.

Na wycigach ogłosiła Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” — organizatorka i fundatorka nagród, Pucharów Pokoju — konkurs biletowy. Ze sprzedanych biletów (numerowanych) wylosowaliśmy komisyjnie w dniu wczorajszym 100 numerów. Na szczęśliwych wybrańców czekała w Redakcji „Głosu” (Poznań, ul. Grunwaldzka 19 II pr.) książki, które wręczać będziemy od piątku dnia 11 maja br. w godzinach od 10—14. Posiadacze wylosowanych biletów, a mieszkający poza Poznaniem, otrzymają nagrody drogą pocztową po nadesłaniu kuponu z numerem biletu. Prosimy podać dokładny adres.

A oto spis wylosowanych numerów: — Numery wylosowanych biletów sprzedawanych na wycigi o Puchar Pokoju w dniu 29 kwietnia br.

Table with 2 columns: Numer, Wylosowany numer. Includes numbers like 4, 8, 9, 13, 28, 33, 35, 42, 50, 93, 111, 117, 412, 425, 485, 555, 702, 1100, 1111, 1780, 1800, 1899, 2011, 2262, 2800, 3208, 3600, 3850, 4220, 4428, 4500, 6333, 7008, 8201, 8203, 9931, 11 225, 11 326, 13 015, 15 321, 15 382, 15 823, 16 020, 17 300, 17 888, 19 728, 19 802, 21 380, 20 942, 20 972, 21 047, 22 219, 23 421, 24 000, 24 321, 24 925, 25 001, 26 742, 26 752, 27 101, 27 347, 28 950, 28 971, 28 977, 29 313, 29 920, 30 119, 31 625, 31 902, 32 073, 32 081, 32 102, 32 120, 32 201, 32 999, 33 428, 33 321, 33 528, 35 752, 35 908, 35 007, 37 202, 37 508, 37 942, 38 200, 38 291, 38 298, 38 299, 38 751, 39 301, 39 426, 39 992, 39 997, 39 998, 40 009, 41 186, 41 500, 41 669, 41 618, 41 718.

Pierwsze odpowiedzi - pierwsze nagrody!

Nasza ankietka pt. „Dlaczego wezmę udział w Narodowym Plebiscycie Pokoju” wywołała wielkie zainteresowanie. Napłynęły już pierwsze odpowiedzi. Zgodnie z warunkami konkursu, wczoraj w drodze losowania:

- 1. Bronisława Adamczewska — pracownica domowa; 2. Jerzy Głuszak — pracownik PSS;

3. Doc. Dr Jerzy Szuman — Prez. WRN. otrzymali po cennej książce. Nagrody odebrać można codziennie, między 11—13, w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” — Dział Listów i Interwencji — Poznań, ul. Grunwaldzka 19 II pr. pok. 63. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 17 maja.

Jako nagrody redakcja wyznacza, w drodze losowania 100 pięknych i wartościowych książek.

Losowanie odbywa się codziennie!

KAŻDY CZYTELNIK „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” BIERZE UDZIAŁ W NASZEJ ANKIECIE.

A oto 3 nagrodzone odpowiedzi:

„Dlaczego wezmę udział w Narodowym Plebiscycie Pokoju”

Wojna to zmarowanie do robku, utrata najbliższych, ruina i płacz. Straciłam wszystko i pracować musiałam, w czasie ostatniej wojny w upokorzeniu. Czas okupacji był straszny. Wolność to cenna rzecz. Wolność to honor! Niewola to wstyd. Niech żyje i rozkwita w pokoju nasza droga Ojczyzna!

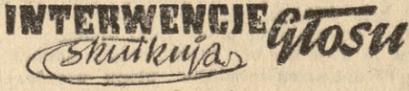
Bronisława Adamczewska pracownica domowa

„Bo kto kocha dzieci swe i naród swój — pragnie dla nich pokoju.”

Doc. Dr Jerzy Szuman Prez. W. R. N.

„Wezmę udział w Narodowym Plebiscycie Pokoju bo nie chcę wojny, tak jak nie chcę jej cały naród polski i wszyscy uczciwi ludzie pracy całego świata. Pragnę budować socjalizm, jedyny sprawiedliwy ustrój społeczny. Wiem, że wojna leży tylko w interesie kapitalistów, a my ludzie pracy nie mamy z jej imperialistycznym charakterem nic wspólnego.”

Jerzy Głuszak prac. PSS



Prezydium PRN w Żarach komunikuje, że zburzony budynek przy ulicy Łazowej w Kunicach usunie się w najbliższym czasie. Prace wykona Spółdzielnia Remontów Budowlanych w Żarach. 934

poszczególne gospodarstwa. Biblioteczki są już więc na miejscu.



W odpowiedzi na naszą notatkę pt. A książki leżą... Okr. Zarząd Państw. Gosp. Rolnych w Gorzowie donosi, że Zespół PGR w Żarach zakupił dla każdego gospodarstwa po jednym komplecie książek. Chwilowo książki te złożono w Zespole w Żarach, ponieważ gospodarstwa nie miały jeszcze odpowiednich szaf bibliotecznych. Obecnie książki te, po ich skatalogowaniu rozesłano na

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego, Poznań. — Czy dostarczono już rozlewni piwa przy PZGS w Strzelcach węglak potrzebny do pędzenia piwa i wód gazowych? Pismo w tej sprawie rozlewnia piwa wystosowała już do Was 9 kwietnia (1166) PRZZ, Krotoszyn. — Kiedy pracownicy tartaku w Zdunach otrzymają swe należności? Obiecaliście załatwić tę sprawę w ciągu dwóch tygodni, a pracownicy czekają do dzisiaj (1157)



Kublak, Środa. — W sprawie Pana interweniuje. Jeśli chodzi o remont pralni należy złożyć odpowiedni wniosek w Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej. Po otrzymaniu odpowiedzi doniesiemy o wyniku naszych starań. (1155)

J. Andrzejewski, Wolsztyn. — Z wiersza niestety nie skorzystamy. Trzeba nad sobą jeszcze mocno popracować, a przede wszystkim czytać dużo wartościowych książek. Znajdują się one na pewno w miejscowej bibliotece. (1154)

Zaloga Tartaku nr 9 w Trzebczu, Rejonu Przemysłu Leśnego w Gorzowie. — Uchwała o socjalistycznej dyscyplinie pracy obowiązującej już przeszło rok. I to zawsze obowiązywała w 100 proc. Niczego za późno wprowadzacie ją w czyn. (1165)

Obwieszczenia

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej unieważnia legitymację nr 010933 — do Srebrnego Krzyża Zasługi — na nazwisko Banachowskiej Wiktorii zamieszkałej w Dobrejnadziei pow. Jarocin. K847

Pracownicy poszukiwani

Elektromonterów przyjmie zaraz Wrocławskie Zjednoczenie Elektromontażowe Grupa Robót Poznań, ul. Grunwaldzka 21. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K850

10 kwalifikowanych piekarzy zatrudni natychmiast Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zbąszynku. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Podanie z życiorysem należy składać na ręce Prezesa Zarządu. K846

Kwalifikowanych krojczy i krawców przyjmie Spółdz. Pracy „Krawiec”, Poznań, St. Rynek 95/96. K852

Komunikaty

Komunikat Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kaliszu. Kancelaria Rady Państwa powiadomiła Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, że przystępuje do wymiany na legitymacje stałe wszystkich zaświadczeń tymczasowych na odznaczenia, wydanych przez właściwe władze cywilne i wojskowe w okresie od 1943 roku. Prócz zaświadczeń tymczasowych wymieniane będą wszelkie inne dokumenty, stanowiące dowód nadania odznaczenia np. zaświadczenie o odznaczeniu, wyciągi z rozkazów itp. Wobec powyższego Prezydium MRN wzywa wszystkich posiadaczy zaświadczeń tymczasowych — wydanych od 1943 roku do złożenia tychże zaświadczeń w Prezydium MRN — Kalisz, Ratusz, pokój nr 22 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 lipca 1951 r. Przy odbiorze tymczasowych zaświadczeń — Prezydium MRN wydawać będzie w zamian odpowiednie pokwitowania. K841

Wolne posady

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. — Kozłowa 56, ul. Zjednoczenia 36. 6233g

Pomoc domowa z referencjami na stałe. Warunki dobre. Poznań, Jackowskiego 50, m. 4. 6343g

Gospośia z samodzielnym gotowaniem potrzebna. Poznań, al. Stalingradzka 15, I pr. 6377g

Uczeń ślusarski, niżej lat 16. „Fraba”, Poznań, Młkiewicza 9. 6441g

Gospośia do lekarza (cały dzień) potrzebna. Poznań, Słowackiego 21, parter. 6443g

Szefera na taksówkę, z konce. sja lub bez. Oferty Głos Wielkopolski dla 6427g

Pomoc domowa do 2 osób na stałe potrzebna. Poznań, Chudoby 22, m. 4. 6431g

Szuka osady

Ogrodnik samotny z kilkuletnią praktyką poszukuje samodzielnej osady. Oferty Głos Wielkopolski dla 2404

Nauka

Yanców ludowych, nowoczesnych wyczu Szczurkówna — Szczurek, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a. 6108g

Sprzedaże

Parcela własna w Antoninie, otoczona zieleńcami również na raty. Sprzedaż Czubkowna, Poznań, Libelta 10, tel. 36-91. 5474g

Maszyzna do szycia, pisania. Łódzki — elektryczna gazowa. Poznań, Wawerska 15 — ogród. 6390g

Willa niewykończona, połowa 43000 zł, 8 morgi ziemi przedmieście, 54000 zł. Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 6379g

Motocykl Zündapp 200 sprzedam. Perla, Poznań, Dąbrowskiego 83/85. 6380g

Marecdek V 170. Ilmuzyne 4-drzwiowy, b. dobrym stanie. Poznań, tel. 509-20, od 13—18. 6437g

Kamienie składami, centrum, kamienie 1/4, 27000, wille ogrodem, połowa, parcel 1500 m², sprzedaż Metelski, Poznań, Marcina 23. 6435g

Zażalenia i uwagi osób korzystających z usług Sp-ni Pracy „Krawiec” Poznań, przyjmuje Zarząd w każdy piątek w godz. od 13—17 w lokalu przy St. Rynek 95/96. K851

Ekspozytura Wojewódzka Centrali Jajczarsko-Drobiarskiej w Poznaniu, aleje Marcinkowskiego 22, zawiadamia, że zgodnie z uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1950 r., dyrektor Ekspozytury przyjmuje wnoszących zażalenia i odwołania w każdy wtorek od godz. 15—17. K854

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam kraty żelazne. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 2326p.

Pianino sprzedam. — Poznań, Roosevelta 9, m. 2, od 16—18. 6412g

Szafa 2-drzwiowa, nowa, orzech. środek mahoni. — Adres wskaże Głos Wlkp. nr 6413g.

Przyrzępa dłużycowa 10-tonowa. Wiadomość: Poznań, Zwierzyniecka 8, garaż. 6414g

Domek 2-pokojowy, chlewik, 3 morgi ziemi, całe wolne, miasteczku, blisko Poznania. 30000. Oferty Głos Wielkopolski dla 6415g.

Parcela 1200 m², Rataje — 17000. Oferty Głos Wielkopolski dla 6416g.

Pianino i akordion 80-basowy sprzedam tanio. — Poznań, Żmudzka 2, m. 5 (Grudzieńiec). 6418g

Streptomycyny sprzedam, Poznań, Raclawicka 55, m. 3 (Pogodno). 6421g

Bufet orzech kaukaski sprzedam. Poznań, Górska 2 (Sofalca). 6422g

Blurki i bibliotekę sprzedam. Poznań, Waiki Młodych 10 — „Roślina”. 6392g

Motocykl Royal Eufield, 350, sprzedam. Poznań, Prusa 18, warsztat mechaniczny, 6400g

Adapter szafkowy, uniwersalny, cvtra koncertowa. Oferty Głos Wlkp dla 6459g.

Agregat, 55 Volt do oświetlenia, gwintownicę gazową — sprzedam. Poznań, Poplińskich nr 4, m. 9. 6454g

Kupna

Domek 1-rodzinny z ogródkiem kupię Oferty Głos Wielkopolski dla 6359g.

Wózek dziecięcy (autko), 10-żeczko dziecięce, kupię. Senatorska 15, m. 1. 2325p

Domek z ogrodem lub wille w pobliżu Poznania z wolnym mieszkaniem kupię. — Oferty Głos Wlkp. dla 2328p.

Urządzenie do pisowania kupię. Of. Głos Wlkp. dla 6449g.

Chłodnie elektryczna, prąd zmienny, kupię. Zabór, Poznań, Prądzińskiego 54, m. 3. 6426g

Zagłówna 15—12 m² albo wrak do remontu kupię. Kotkowiak, Wolsztyn, Wchowska nr 24. 2403p

Contax lub Letca III, dobrym stanie, kupię. Kościński, Wolsztyn, 5 Stycznia 17. 2402p

Kamienie, wille parcel, dla poważnych reflektantów, poszukuje Hinz, Poznań, Piekarzy 19. 6419g

Zamiana

Zamienie 1/2 pokoju kuchnia Poznań na 2 kuchnia w Środzku Wlkp. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 6375g.

Zamienie zaraz 2-pokojowe mieszkanie centrum, Gdynia, na takie Poznań. Oferty Głos Wielkopolski dla 2329.

Pokój z kuchnią, Wolomin koło Warszawy zamieniam na podobny w Lesznie. Złozenia: Leszno, Rokossowskiego 8, m. 4, Zofia Mizgalska, 2399p

Dwa duże pokoje, słoneczne, z wygodami, w Szczecinie, zamieniam na takie same lub mniejsze w Poznaniu, Oferty Głos Wlkp. dla 6458g.

2 pokoje kuchnia, łazienka, morgowym ogrodem w Środzku zamieniam na pokój z kuchnią, wzgl. pokój duży w Poznaniu Oferty Głos Wlkp dla 6453g.

Pokój z kuchnią Wrocławiu zamieniam na pojedynczy Półna. Złozzenia: Wrocław, O. Leśnicka 2/16, Bronisława Szewczyk. K855

Szuka lokalu

Pani poszukuje pokoju Poznań względnie okolica. Dojazd. — Oferty Głos Wlkp. dla 6394g.

UWAGA - WARSZTATY!

Przyjmujemy do szlifowania: Wały korbowe, cylindry i bloki cylindrowe od samochodów osobowych, ciężarowych i ciągników Warsztaty Laboratorium Śliskowego Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu plac C. Skłodowskiej nr 5 (Wilda) K842

Siwiat Młodych. Pomocą do pracy pedagogicznej, wychowawczej, młodzieżowej, harcerskiej i szkolnej.

Zguby Zgubiono złotą bransoletę państwową w Ostrowie dnia 29 kwietnia. Uczciwego znalazcę Proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Janina Clechowska, Ostrow, Wrocławska 6/6. 2192p

Zbicie skrzyń opakowań, oprawy książek, darcie pierza wykonuje PAŃSTWOWY DOM PRACY w Bojanowie powiat Rawicki, K840

Różne Przerobki sukien, elegancko, modnie, szybko, nowe koloryzki do koszu, wszelkie naprawy bielizny, artystyczne cerowanie garderoby, naprawy krawieckie, odświeżanie krawatów, hafty artystyczne, prace z włóczki, plisowanie, wykonuje firma „Renova”, Poznań, Ratajczaka 27 (Pasaż Apollo). 6218g

Wanda Śląska. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 maja, o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. za duszę Zmarłej odbędzie się w niedzielę, 13 maja, o godz. 11 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu. W ciężkim smutku i żalobie pogrzebi ma, rodzice, siostra i bracia Poznań, Łódzka 24 m. 5 Bożejewice, Znin 6467g

REPERTUAR TEATRÓW I KIN POZNAŃSKICH

OPERA IM. ST. MONIUSZKI — godz. 19 „Tosca” POLSKI — godz. 16 i 19 „Zemsta” NOWY — godz. 19 „Zwykły człowiek” KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 20 „Clotunia” MŁODEGO WIDZA — godz. 19 „Czerwony krawat”

ŚWICHANY RADIŃ. Czwartek, dnia 10 maja 1951 PROGRAM II (Fala Poznań 249 m) 5.05 Wiadomości poranne; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert; 6.00 Wiadomości poranne; 6.05 (P-n) Gimnastyka; 6.15 Muzyka; 6.50 (P-n) Program lokalny dnia i aktualności; 7.00 Dziennik; 7.20 Muzyka; 7.55 Wiadomości poranne; 13.30 Audycja szkolna dla klasy III-IV; 13.50 Muzyka; 14.30 Koncert szkolny

dla klasy I i II; 15.00 Muzyka rozrywkowa; 15.30 Audycja dla dzieci; 15.50 „Młode talenty”; 16.20 (P-n) Audycja literacka. Opowiadania Gwidona Kamińskiego pt. „Wspomnienia Stacha Grudy”; 16.35 (P-n) Muzyka rozrywkowa; 17.00 Wiadomości popołudniowe; 17.15 Muzyka ludowa; 17.45 Poradnik językowy; 18.15 (P-n) a) Poznański dziennik wieczorny, b) repertar dla dziewczyn lub spon; 18.30 (P-n) Muzyka operetkowa; 18.50 (P-n) Z życia partii; 19.00 Wieżnica Radio; 19.20 Orkiestra T. Serodwskiego; 20.00 Dziennik; 20.30 Muzyka; 22.00 Muzyka i aktualności; 22.30 Fragmenty z oper Dzwonka; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Gra orkiestra Arnolda Reizera.

Chłopi Wielkopolski czynami drogowymi i melioracyjnymi dokumentują walkę o pokój

Dni Oświaty, Książki i Prasy

Do rozpoczynającego się w dniu 17 maja w całej Polsce Narodowego Plebiscytu Pokoju, społeczeństwo Gniezna — przygotowuje się intensywnie. Na zebraniu Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju dokonano wyboru sztabu operatywnego, do którego weszli: dr. Gutthy, jako przewodniczący; M. Strzyżewski zastępca i J. Matelski, J. Pietrzak, Aleksy, Trawczykowa i Trawiński.

W miejscowych kinach odbywają się przed każdym seansem pogadanki do 15 bm. Od 10 do 15 bm. wręczona zostanie każdemu mieszkańcowi karta plebiscytowa wraz z rzeczowym przedstawieniem celu i sposobu przeprowadzenia plebiscytu. Każda taka kartka — to głos nasz przeciwko wojnie, wyrażający wolę obrony pokoju.

Na zebraniach odbytych we wszystkich gminach i miasteczkach dokonano wyboru agitatorów pokoju na poszczególne gromady, a na zebraniach gromadzkich, na których podsumowano akcję siewną wytypowano przodowników gromadzkich „siewu pokoju” oraz podjęto zobowiązania poprawy dróg i urządzeń melioracyjnych. Wartość tych zobowiązań według dotychczasowych pobieżnych obliczeń, sięga kwoty 2 i pół miliona zł (aw)

Miejski Komitet Obrońców Pokoju w Bojanowie pow. Ra-

wicz dokonał już wyboru komisji organizacyjnej, której przewodniczącym został Antoni Urbaniak, przew. komicji propagandowej Eugeniusz Adamus, komisji sprawozdawczej dyr. Sobótka oraz komisji kolportażu B. Tomaszewska. (wt)

Masówki odbywać się będą w czasie od 11—14 bm. w gromadach pow. czarnkowskiego dla omówienia zobowiązań drogowych i melioracyjnych, włączonych także w orbitę wielkiego dzieła utrwalenia pokoju.

Do 10 bm. ukończy szkolenie ponad 750 agitatorów, którzy zapoznawać będą społeczeństwo z treścią manifestu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Do prac nad sprawnym

przeprowadzeniem plebiscytu, włączyły się aktywnie organizacje masowe z których Liga Kobiet reprezentują 22 przodownice społeczne. (s)

Narodowy Plebiscyt Pokoju we wsiach pow. czarnkowskiego nie będzie tylko zwykłym aktem złożenia podpisu na liście osób żądających pokoju, lecz chłopcy szeroko prowadzą między sobą dyskusję jakim czynnem poprzę Plebiscyt Pokoju. Zamierzają oni Narodowy Plebiscyt Pokoju połączyć ze zobowiązaniami w ramach czynu melioracyjnego i drogowego. Przez osuszenie dziesiątek ha łąk, naprawienie dziesiątek kilometrów dróg, prowadzenie skutecznej walki ze szkodnikami roślin i stonką ziemniaczaną i słodyskiem rzepakowym oraz chwastami, wydobycie jak największych

ilości torfu w celu zmniejszenia zużycia węgla oraz w jak najszybszym skoszeniu łąk przyspieszą chłopcy realizację planu 6-letniego. (kdw)

Do gmin powiatu obornickiego, które najlepiej dotychczas rozwinęły działalność pokojową należą Oborniki-Południe. Wartość czynu melioracyjnego wynosi 242.000 zł. a drogowy osiąga 891 tys. zł. Halina Wika z Lulina oświadcza:

„Imperialiści amerykańscy pragną rozpętać nową wojnę, lecz my prosić ludzi ze wsi nie pozwolimy, na ich knowania — wzmoczymy wysiłki w realizacji planu 6-letniego. Będę pracować przy siewie ziemniaków, przy naprawie drogi, sły u-dowodnił i poprzez moje słowa czynem, iż pragnę pokój jak każda matka — Polka. Maria Zawolowa robotnica tuczarnia, która w tym roku zdała egzamin początkowego nauczyciela mówi: „Pomnożę swoje siły i będę pracować wydajniej, tak aby przyczynić się do utrwalenia pokoju. Apel Światowej Rady Pokoju podpiszę i będę tłumaczyła innym kobietom, że my ludzie pracy nie pozwolimy, aby był imperialistyczny nas uciskał. (Zu)



Bibliowóz Domu Książki w Lesznie

W zakładach pracy i w szkołach w Lesznie zorganizowano około 70 stoisk książkowych, których liczba wzrosła do 90. Czynnym jest 5 stoisk ulicznych. Harcerze zrobili w pięciu punktach miasta namioty, w których bardzo sprawnie zaopatrują przechodniów w książki i czasopisma. Ponadto czynnym jest około 200 książkonoszy, rekrutujących się z młodzieży ZMP i szkół średnich. Największą jednak popularnością cieszą się atrakcyjny bibliowóz, zorganizowany staraniem Domu Książki w Lesznie. Ładna i estetyczna dekoracja i duży wybór książek ściągają wielu nabywców. Ogółem do dnia 5 bm. sprzedano około 1500 książek. Największym powodzeniem cieszą się książki: nowe wydanie dzieł Lenina oraz litera-

tura młodzieżowa i dziecięca. Starannie i wzorowo zorganizowały wystawy książek Powiatowa i Miejska Biblioteka. Wiele im nie ustępują wystawy szkolne i w zakładach pracy w liczbie około 30. W najbliższą niedzielę zostanie zorganizowany specjalny kiermasz sprzedaży połączony z loterią książkową. W dniu 23 bm. o godz. 19 w sali kina Polonia odbędzie się poranek pod hasłem „Książka w walce o pokój” — w programie przewidziane recytacje, odczyty i występy artystyczne. Wspomnieć należy o Spółdzielni Pracy Transportowców „Przewóz” która doceniając znaczenie czytelnictwa bezinteresownie udzieliła wozu oraz spieszny z pomocą komitetowi również innymi środkami lokomocji. (R)

Leszczyński POM przoduje

Z sukcesu, jaki odniósł leszczyński POM nr 62 może być dumna cała załoga. Odniesienie zwycięstwa — zajęcie I miejsca w wiosennej akcji siewnej w skali ogólnopolskiej nie było dziełem przypadku, lecz dowodem wytrwałej, pilnej i kolektywnej pracy całej załogi.

W dniu 25 kwietnia br. POM złożył meldunek o wykonaniu na 80 dni przed terminem planu wiosennej akcji siewnej w 102%.

W ubiegłym roku pracownicy dali już dowody swego wyrobienia obywatelskiego przez masowy udział w współwzrostnictwie pracy, w którym znacznie przekroczyli ustalone normy. Obniżyli koszty własne na 1 ha o 54%. Do zajęcia tytułu wkładami pieniężnymi od 120 do 200 zł otrzymało 20 osób, w

korowód traktorów i maszyn POM-u. Jej koleżanka Kubaszewska prowadziła natomiast czołówkę POM-ów w Poznaniu. Traktorzysta Paszek został w Warszawie odznaczony odznaką „Przodownika Pracy”. Książeczki oszczędnościowe z wkładami pieniężnymi od 120 do 200 zł otrzymało 20 osób, w



Przodujący traktorzyści zwycięskiego POM-u nr 62 Leszno. — Od lewej: Jasińska, Kubaszewska, Pas ek, Fr. Weber i Juśkowiak oraz agronom Zamleński. Rys. M. Rydlewicz

tych po 200 zł otrzymał: Dembiński, Głowacz, Jäder i Wawrzyniak.

W awansie społecznym została wyróżniona Franciszka Ratajewska, kierownik warsztatu i Lucjan Pawłowski, mechanik warsztatowy, których wysłano na kurs. Traktorzyści: Henryk Kusyk i Bronisław Matyła z traktorzystów awansowali na brygadzystów. Mechanik Tadeusz Dudziński na kierownika warsztatu. Robotnik placowy Franciszek Wawrzyniak awansował na pomocnika stelmacha. Okręgowa Rada Związków Zawodowych w Poznaniu obdarowała załogę instrumentami muzycznymi. (R)

Przodujący traktorzyści zwycięskiego POM-u nr 62 Leszno. — Od lewej: Jasińska, Kubaszewska, Pas ek, Fr. Weber i Juśkowiak oraz agronom Zamleński. Rys. M. Rydlewicz

rzyści Wład. Paszak, który uzyskał 167,3% normy i zaoszczędził 731 kg paliwa, Jan Jaśkowiak wykonał 162,3% normy, zaoszczędzając 259 kg paliwa, Edmund Mochalski przepracował 155,9% normy i zaoszczędził 588 kg paliwa, lepszy wynik od niego uzyskała Monika Kubaszewska — 159,9% normy, a jej koleżanka Helena Jasińska wykonała przeciętnie około 150% normy. Dobrym wynikiem pochwalić się mogą również brygadziści traktorowi Franciszek Weber, przeciętnie wyrobił 142,1% normy, przy tym zaoszczędził 1082 kg paliwa, jego kolega Kazimierz Wesołowski uzyskał 139,6% normy, oszczędzając 2161 kg paliwa. Z pracowników warsztatowych wyróżnić należałoby mechanika Jana Webera (156% normy), dobrze spisuje się jego uczeń Cichy, który przeciętnie wyrobił 130% normy.

Za pilną i wydajną pracę oraz za uświadamianie ludności wiejskiej o wyższość gospodarci zespołowej zostali odznaczeni w dniu Święta Pracy w Warszawie srebrnymi Krzyżami Zasługi agronom Zamleński i traktorysta Jasińska, która w defiladzie w Warszawie prowadziła na swoim „Zetorze” cały

Dzieci Państwu

Nauczyciele, uczniowie, członkowie komitetów rodzicielskich oraz woźni 142 szkół podstawowych i przedszkoli w powiecie konińskim wykonując swoje zobowiązania 1-Majowe dali Państwu 75.199 zł oszczędności oraz 19,5 ton złomu.

W realizacji tych zobowiązań wyróżniły się szkoły podstawowe w Szupcy, Ślesinie, Gosławicach, Komorowie, Adamowie oraz przedszkole TPD w Koninie i przedszkole w Zabornym i Kramsku. (yk)

Festiwal Muzyki w PGR Pamiętkowo

W ramach Festiwalu Muzyki Polskiej Zespół Artystyczny WZPD Zakład nr 14 z Obornik wystąpił w PGR Pamiętkowo. 60-osobowy chór mieszany pod dyr. J. Kowalczyka wykonał kilkanaście pieśni masowych, które były żywo oklaskiwane przez zebranych. Słowa wiążące prowadzi Jerzy Borowicz. Niemalym powodzeniem cieszyły się tańce ludowe wykonane przez zespół taneczny pod kierunkiem Wł. Łowickiej. Zespół ten wystąpił również w PGR Objezierze. (wjc)

Poranek w Mąkolnie

W ramach Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy młodzież ze szkoły w Mąkolnie wystąpiła w dniu 5 bm. w Kole z porankiem recytacji i pieśni, wykonanych przez zespół dzieci, po czym dano inscenizację pt. „Co dzieci robią podczas pauzy?” Widowisko bardzo się wszystkim podobało i szkoda, że ta impreza nie została powtórzona dla starszego społeczeństwa. Fr. N.

Echa naszych notatek

W artykule pt. „Zobowiązania 1-Majowe robotników leśnych i pracowników PRN w Międzychodzie” wspomnieliśmy, że Zjednoczenie Energetyczne nie kwapi się z doprowadzeniem prądu do gmachu Nadleśnictwa. Obecnie otrzymaliśmy wyjaśnienie Prezydium PRN, że doprowadzenie energii elektrycznej do Nadleśnictwa i grom. Mierzyn nastąpi w roku bieżącym w ramach planu elektryfikacji wsi.

Szkolimy młodsze pielęgniarki

Polski Czerwony Krzyż prowadzi 6-miesięczne kursy młodszych pielęgniarek, na które przyjmowane są kandydatki, rekrutujące się przede wszystkim ze środowiska wiejskiego (mało i średniorolnych chłopów) robotniczego, a także inteligencji pracującej — wieku od 16 i pół do 35 lat, zdrowe, z cenzusem 7 klas szkoły podstawowej lub posiadające ogólny zasób wiadomości na tym poziomie.

Dzieci Państwu

Absolwenci i absolwentki kursów mają zapewnioną pracę oraz po dwuletniej praktyce możliwość awansu na pełnokwalifikowany personel pielęgniarski.

W pierwszych dniach czerwca rozpoczynają się kolejne kursy w ośrodkach internatowych w Ostrowie i Krotoszynie.

Na kursach nauka, wyżywienie i internat są bezpłatne.

Podanie z załączonym życiorysem, odpisem świadectwa szkolnego i świadectwem lekarskim należy przesyłać do Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w Poznaniu, ul. Asnyka nr 5. (wjc)

Trzystu maturzystów w Gnieźnie

W dniu 21 maja rozpoczyna się w całej Polsce egzaminy maturalne, do których przystąpią dziesiątki tysięcy uczniów i uczennic. W samym Gnieźnie liczba młodzieży, uczęszczającej do ostatnich klas 3 miejscowych liceów, sięga blisko 300 uczniów. W Liceum Żeńskim Ogólnokształcącym liczba kandydatów wynosi 88, w Liceum im. Bolesława Chrobrego 104, a w Liceum Adm.-Gospodarczym 106. W tym ostatnim zakładzie odbywa się jeszcze tzw. mała matura, do której stanie 187 uczniów. (aw)

Świetlica jest, brak tylko mebli

Są jeszcze i to liczne gromady w naszym województwie, w których nie ma dotychczas świetlic. Czasem jest lokal odpowiedni na urządzenie świetlicy, a brak jest wyposażenia, kiedy indziej znów brak pomieszczenia, uniemożliwia zorganizowanie świetlicy.

Brak świetlicy daje się m. in. dotkliwie odczuwać w spółdzielni produkcyjnej w Podrzewiu pow. Szamotuły. Spółdzielnia ta powstała dopiero w październiku ub. roku. Spółdzielcy mają duże trudności lokalowe, jeśli chodzi o mieszkanie i urządzenia biura, ale pomieszczenie na świetlicę znaleźli. Znalazł się też czas i pieniądze na wyremontowanie tego pomieszczenia. Ale... na tym się skończyło. Spółdzielcy zgłaszali się kilkakrotnie do Powiatowego Zarządu ZSCH w Szamotułach o przydział mebli do świetlicy i zawsze kończyło się na obietnicach.

W Podrzewiu istnieje koło ZMP niezbyt aktywne. Mogłoby ono postawić sobie za zadanie na najbliższą przyszłość właśnie urządzenie świetlicy. Młodzież powinna zrobić sposobem gospodarczym parę ławek i choćby jeden stół, a starci na pewno pomogą. Gazety, czasopisma i parę gier towarzyskich to już koszt nie wielki.

Do młodzieży ZMP-owskiej należy stworzenie jak najlepszej atmosfery w świetlicy. Uruchomienie szkolenia ideologicznego dla swych członków, zorganizowanie zespołu recytatorskiego lub scenicznego. ZMP ściąganie w ten sposób młodzieżą do świetlicy i zwiększy liczbę członków w swoim kole. Urządzenie świetlicy zaktywizuje koło. (ik)

ODCZYTY

- Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizuje pogadanki i prelekcje według następującego kalendarzyka:
- Powiat Szamotuły dnia 11 bm.: Nowawies g. 20 świetlica WZPD nr 3 — „Oświata, Książka i Prasa”, Obrzycko g. 20 świetlica WZPD „Oświata, Książka i Prasa”, Piotrowów g. 20 szkoła podstawowa — „Oświata, Książka i Prasa”, Lubosina g. 20 świetlica — „Oświata, Książka i Prasa”, Sękowo g. 20 świetlica gromadzka „Oświata, Książka i Prasa”, Szamotuły g. 17 świetlica olejarni „Oświata, Książka i Prasa”, Szamotuły g. 15 świetlica WZPD „Oświata, Książka i Prasa”.
- Powiat czarnkowski w dn. 13 bm. Huta g. 20 świetlica gromadzka — „Oświata, Książka i Prasa”, Bzowie g. 15 świetlica gromadzka — „Oświata, Książka i Prasa”, Gulcz g. 16 świetlica gromadzka — „Oświata, Książka i Prasa”, Wrzeszczyna g. 19 świetlica gromadzka — „Oświata, Książka i Prasa”, Krucz g. 15 świetlica gromadzka — „Oświata, Książka i Prasa”.
- Prelekcje literackie w dn. 13 bm. w pow. Czarnków: Jedźnebowo g. 20, gromada, Brzeźno g. 20.
- 16 — PGR, Polajewo g. 16 — Gminna RN, Poruszyn g. 20 — gromada.
- Powiat Piła w dniu 13 bm.: Międzylesie g. 17 świetlica PGR — „Oświata, Książka i Prasa”, Jędrzejewo g. 18, świetlica gromadzka — „Oświata, Książka i Prasa”, Stabno g. 16 świetlica gromadzka — „Oświata, Książka i Prasa”, Łomnica g. 19 świetlica gromadzka — „Oświata, Książka i Prasa”, Dębowa Górna g. 18, świetlica gromadzka — „Oświata, Książka i Prasa”, Siedlisko g. 16 — świetlica gromadzka — „Oświata, Książka i Prasa”, Runowo 18.30, świetlica gromadzka „Oświata, Książka i Prasa”, Radolin g. 19 świetlica gromadzka — „Oświata, Książka i Prasa”, Nowa Wieś g. 16 świetlica gromadzka „Oświata, Książka i Prasa”, Piła g. 16, Garn. Dom Oficerski — „Oświata, Książka i Prasa”, Piła g. 19 Dom Kultury — „Oświata, Książka i Prasa”, Trzcianka g. 14 świetlica gromadzka — „Oświata, Książka i Prasa”.
- Prelekcja literacka w pow. Piła w dniu 13 bm.: Trzcianka g. 16 Dom Kultury, Biała g. 20 — gromada.

Dwukrotne szczepienie świń zapewnią dobre wyniki

W bieżącym roku masowe ochronne szczepienia świń przeciw różycy zostały zaplanowane w terminie od dnia 2 kwietnia do dnia 31 maja b. r. PZLZ w Włoszakowicach rozpoczął pracę 10 kwietnia i zakończył ją w dniu 3 maja. Zaszczepiono około 3.000 sztuk świń. Szczepienia przeprowa-

dzali: sanitariusz wet. zakładu ob. Stanisław Rapior oraz trzech przodowników gromadzkich wet. ob. ob. Wacław Dworzak z Zbarzewa, Feliks Ratajczak z Potrzebowa i Jan Jurgawka z Wijewa.

W bieżącym roku zastosowano po raz pierwszy po wojnie szczepienie kombinowane klasyczną metodą Lorenza, — która uodparnia na okres do 9 miesięcy.

Z ogólnej ilości zaszczepionych świń powtórnemu szczepieniu poddano około 500 sztuk. Mała ilość powtórnego szczepienia świadczy o braku uświadomienia chłopów i braku odpowiedniej propagandy w terenie. Najwięcej powtórnego szczepień przeprowadził sanitariusz, który przy pierwszych szczepieniach nakłaniał chłopów do poddania swych sztuk tym powtórnemu szczepieniu. Rolnicy, którzy nie poddali swych sztuk w tym okresie szczepieniom mogą to jeszcze uzupełnić, placąc należność według obowiązującej taryfy opłat dla PZLZ. (Tejod)



Kochany „Głosie”

Mój dziadek mieszka w Lesznie, w zachodniej części miasta. Bardzo dziadka kocham, ale nie lubię go odwiedzać, bo tam w Lesznie nie mam się gdzie bawić. Nie lubię siedzieć w domu, bo dorośli by tylko rozmawiali, a ja wolę bawić się w plasku, na powietrzu.

Ale ostatniej niedzieli chętnie pojechałem z mamą i tatusem do dziadka bo liczyłem, że pójdę z dziadkiem do ogrodu Jordanowskiego. Właśnie w jego części miasta miał być wybudowany nowy ogródek dla dzieci takich jak ja. Prace wstępne zapoczątkowano bo wiem już w roku ubiegłym, więc sądziłem, że wreszcie ogródek będzie gotów. Pomyliłem się jednak. Podobno Prezydent WRN w Poznaniu skre-

ślił sumę z budżetu przeznaczoną na ten cel.

Wprawdzie Leszno ma jeden ogródek przy „Antoninach”, ale od ul. Święciechowskiej, przy której mieszka dziadek, jest on odległy o 3 km. A dziadek ma chore nogi i nie może tak daleko chodzić. Obok dziadka mieszka ciocia z Rysiem i Maryką i oni też nie mają się gdzie bawić. Po ulicach nie pozwalają nam biegać, a na podwórzu brak plasku i duszno.

Dlatego powiedziałem dziadkowi, że więcej do niego nie przyjadę... chyba, że będzie wykończony ten drugi ogródek jordanowski. A może ty, „Głosie”, swoją interwencją pomóżesz dzieciom leszczyńskim.

Krzyś najmłodszy korespondent „Głosu”